

Nie może być inaczej – Igo

Pędzę w nocy sam przed siebie
W naszym aucie i
Myślę tylko o tym, że tu nie ma ciebie my
Nie zdążyliśmy pogadać o tym
Skąd się biorą wszystkie nasze kłopoty
Czasem przecież tak już bywa,
Że ja jestem zły
Że odpowiem nim pomyślę, ale przecież ty
Masz tak samo, to dlatego właśnie
Całe życie tu czekałabyś na mnie
Wyglądam marnie, bo sypiam słabiej
Ale, wiesz, to nic nie szkodzi
Bo ty znasz już mój każdy najgorszy stan
Wiem, wiem
Nie muszę więcej mówić (yeah)
Nie muszę się tu martwić
Ktoś już stoi tu na straży
Ktoś kto daje nam pomarzyć
Nie, nie
Nie będę więcej słuchał tych
Demonów, które ciągle powtarzają mi
Że wszystko to już nic nie znaczy
Że zawsze może być inaczej
Całe życie sam myślałem, że ja jestem z tych
Co nie dadzą rady nigdy tak pokochać by
Już nie musieć więcej budować
Nowej twarzy w starym świecie, zobacz
Chociaż widzę, czasem masz ochotę jebnąć tym
Czasem mówisz, że nie będzie czego zbierać i
Wtedy czuję jak ty patrzysz na mnie
Chociaż sam odwracam wzrok raczej
Wyglądam marnie, bo sypiam słabiej
Ale, wiesz, to nic nie szkodzi
Bo ty znasz już mój każdy najgorszy stan
Otwartą bramę otworzmy bardziej
Ani ty ani ja (yeah, uu)

Nie potrafimy wcale lekko grać
Wiem, wiem
Nie muszę więcej mówić
Nie muszę się tu martwić
Ktoś już stoi tu na straży
Ktoś kto daje nam pomarzyć
Nie, nie
Nie będę więcej słuchał tych
Demonów, które ciągle powtarzają mi
Że wszystko to już nic nie znaczy
Że zawsze może być inaczej
Wiem, wiem
Nie muszę więcej mówić
Nie muszę się tu martwić
Ktoś już stoi tu na straży
Ktoś kto daje nam pomarzyć
Nie, nie
Nie będę więcej słuchał tych
Demonów, które ciągle powtarzają mi
Że wszystko to już nic nie znaczy
Że zawsze może być inaczej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych